

oprac. H. Marczakowski  
IV 1996

(Pracę wykonał)

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej  
oraz historycznej Służby Piel.  
ul. Podmurna 93, tel. 0048 51 05 22 186  
e-mail: ak@wp.pl, www.zawacka.pl  
NIP 956 1 25 127; REGON 8705 1 736  
RS 0000 416 1 2  
Nr r-ku 62 1050 1506 0000 0000 5002 0244

poprzedni nr 298

XII 05

poprzedni nr 298

XII 05  
AK



Gdynia  
(prezentacja) AK  
General Elżbieta  
zam. Stacha

Mk: 298/2983

**SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI**

*Gonera Elżbieta*

*T: 298/298 Pom.*

*Gdynia A.I. (przenuty)*

- I./1. Relacja *k. 4 s. 1-7*
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację —
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ... —
- IV. Korespondencja —
- .....
- .....
- .....
- V. Nazwiskowe karty informacyjne *k, ♀*
- VI. Fotografie *brak*

I/1. Relacja - Gomera Elzbieta  
-/1. (kopia rękopisu, bez daty i podpisu) s. 1-7 k. 4  
(data wpływu do Arch. E. Zawackiej 1978)



Relacja Elżbiety Stachy zam. w Gdyni 1.  
Elżbieta Stacha z d. Gonerowa mieszkająca  
okupacji w Gdyni przy ul. Swarzewskiej 21. W czasie  
wojny ulica wijkowa 67 (Kortstrasse) Pracowała w cha-  
rakterze robotnika fizycznego w "Marinenbekleidungs  
Amt". Mieszkanie rodziców E. Gonerowej Walentego i Ro-  
zali służyło jako schronienie osobom zamierza-  
jącym uciekać do Szwecji. - W czasie okupacji  
znajomi p. Gonerów niejacy Zuprychowice (mieli  
synów Ludwika i Edmunda) prosili ich aby poz-  
wolili zamieszkać u siebie Czesławowi Goryniowi  
z Bydgoszczy. Było to w 1941 r. Gonerowie zgodzili  
się i Cz. Goryniowi zamieszkać u nich. W roz-  
mowie z Elżbietą Gonerową Goryniowi często wspo-  
minał o swej narzeczonej - Niemce, której bardzo  
obawiał się. Po wojnie Goryniowi miał mieszkać  
jakis czas w Sopocie. Wuj Cz. Goryni był  
strażnikiem obozu jenieckiego w Bydgoszczy  
lub w Toruniu. On to ułatwiał ucieczkę jeńcom,  
których z kolei Czesław Goryniowi przewoził sa-  
mochoodem ciężarowym do domku Gonerów.  
Samochód stawał 2 km od domku. Naogół  
jazda odbywała się w godz. 23-24. Raz  
nawet Goryniowi przewoził Anglików pod dom.  
Jednym z nich był lotnik (miał na sobie  
kurtkę lotniczą) nazywał się John Widzia-  
ła go córka Gonerowej Regina Niemiec.  
Uciekinierzy w mieszkaniu Gonerów prze-  
bierali się w mundury niemieckie.

Elżbie.

1941

poz. 506/2

data wpłyn. 11-11-1

Wdobywają je S. Gonera pracując we wspomnianym przedsiębiorstwie. - To był magazyn mundurowy, S. Gonera mundury wynosiła w walizkach. W 1944 r. gdy w Niemczech pogorszyła się sytuacja żywnościowa S. Gonera dawała Niemcom żywność w zamian za mundury. Część mundurów ~~do~~ ~~polskim~~ przeznaczano dla polskich partyzantów odbierał je Tolek Osinski. Mundury te były bez dystynkcji.

Uciekinierzy nocowali przy ul. Swarscowskiej niekiedy 2 tygodnie a czasem tylko 2 dni. Otrzymywali tam nie tylko ubrania, ale i wyżywienie. Przebywali w zasadzie w piwnicy pod Kuchnią. Gonera wie ukrywali zbiegłych jeńców z Francji z SSR a nawet Włoch. Byli u nich również Polacy (cywile). Czesław Gorynia też miał zamiar uciekać do Szwecji. Dostał jednak pracę w sklepie radiowym(?) przy ul. Świętojańskiej (obecnie obok tego dawnego sklepu mieści się apteka z lekami zagranicznymi). Gorynia w sklepie tym reperował radia. W sklepie tym raz był J. Kujawski i S. Gonera. S. Gonera twierdzi, że Gorynia miał też noś z Londynem. Potwierdza to również Jan Kujawski. W tym sklepie miała pracować też osoba o imieniu lub ps. Anna. Niektórych uciekinierów podrzucał też Stefan Sawczuk - ojciec Jerzego przetrzonego

III

również do Szwecji.

5

Z domu przy ul. Swarzewskiej (w czasie wojny Wiejskiej) przetrzymywano niekimierników dwiema drogami 1) ulica Wiejska 67 - Dantyszki 2 (mieszkał tam J. Kujawski) a następnie do placu Kaszubskiego, gdzie podczas okupacji były baraki.

Z ogrodów koło tych baraków odbierał ich Jan Kujawski i przewoził do portu.

2) ulica Wiejska 67 - Port. Do portu doprowadzała niekimierników Rozalia Gonera i jej wnuczka 9-letnia Regina.

Z przesłuchanych Anglików E. Gonera przypomina

✓ sobie imiona dwóch Thomas i John (piloci) oraz dr Gohla który w Goryni był też przesłuchany z jakimś dwoma Anglikami, ale ani nazwisk, ani imion, ani daty E. Gonera nie pamięta. Wie tylko, że w Goryni przed przesłuceniem go do Szwecji ukrywał się u nich. Musiał chyba uciekać dlatego, gdyż Niemcy wykryli fakt pomagania jeńcom.

✓ Goryni przed przesłuceniem go do Szwecji ukrywał się u nich. Musiał chyba uciekać dlatego, gdyż Niemcy wykryli fakt pomagania jeńcom.

Rodzice E. Gonera mówili, że po przesłuceniu Anglików Gorynia mówił, czy przesłuch udali się czy nie skąd wiedzieli? Czy miał faktyczną łączność z Anglią?

Raz E. Gonera przypomina sobie, że na ul. Dantyszki do J. Kujawskiego Gorynia podziurzył jakiegoś b. fabrykanta, który przed wojną miał fabrykę tenisówek w Grudziądzu.

✓ Po dokonanych przesłuchaniach Regina Niemiec wraz z babką pojechały zawiadomić jego

IV

7

zione i udanej akcji. Mieszkała ona w centrum  
Grudziądza na 7-gim piętrem. Powiedziała: „Mój  
jest tam gdzie powinien być”, a Genera nie wie  
czemu on człowiek musiał wyjechać.

Na jesieni 1943/44 r. Gorynia przyprowadził  
jakiegoś pracownika wywiadu. W domu Generów  
umył się i dostał posiłek. Człowiek ten powie-  
dzał do Ł. Genery: „Pani nie wie kogo pani ma”  
otworzył dwie torby w których było mnóstwo papie-  
rów. Powiedział, że przyjeżdża z Warszawy i musi  
udać się zagranicę. Miał przy sobie broń. Był  
w cywilu. Mówił, że ma przy sobie plany pociągów  
V L. Obiecał, że po wojnie wróci. Tego samego dnia  
przerzucił go J. Kujawskiemu, który umieścił go  
na szwedzkim statku. Jedynakże wywiadowca  
ten kontaktował się też z Gorynią przy ul. Świętojańskiej  
w jego miejscu pracy. Ł. Genera dodaje, że również  
przechodziła do tego sklepu i interwiewała Go-  
rynię o skutkach przetrwania.

Wg: Ł. Genery Kujawski (z którym byli zaprzyjaźnieni  
jeszcze przed wojną) poznał Gorynię u niego, a  
z Kolei Kujawskiego Gorynia zapoznał z Saw-  
czykiem. Ł. Genera wie, że do Szwecji J. Kujawski  
przerzucił Mielewczyka, Bigusa, Formelę, Trep-  
czyka, ale ludzie ci nie ukrywali się u niej.

Ł. Genera przypomina sobie też, że Ca. Gorynia brał  
często cywilne ubrania i jechał z nimi do Byd-  
gostczy.



Gdynia

Rozalia  
Goneva-Stacha Elżbieta  
zd. Gdynia



ARCHIWUM

Elżbiety Zawackiej

poz. 298 - 1001

data wpływu 10-7-44

*fs log 17*



T: K: 298/298 Pom. Gdynia

Gomera Elżbieta

V. Party informacyjne  
k. 7

ELŻBIETY ZAWAGKIE

1. Gönora 298 1  
 2. Gdynie  
 4. Stacha Elzbieta 5 2 d. Queherowna  
 6. Gdynie 7  
 8. 9  
 10. 10 1945  
 12. Chłaniński Bogdan: Organizacja i realizacja przesiedleń  
drogą morską z okupowanej Polski do Szwecji  
w latach okupacji (1939-1945).  
 [Maszynopis]  
 Str. 22, 29 S. E. wchodziła w skład szatni przesiedleńczej  
 w Gdyni, która przyjmowała opłata, nad Anglikami  
 zbiegłym z Okręgu XVI A pod Toruniem (v. 1943)  
 warte:

nymi respondentami, nie w uczestnictwo/ przypuszcza przez GOK formy są nieodp. 4. "Nieuczestniczący" to j żeńskiego, wychowujący dzi: pracujący zawodowo. Są wsi jących uczestnictwu /skra: czyną braku uczestnictwa i rozwinięte zainteresowanie filmem, muzyką, teatrem, i jedynie w typowych formach w ulubionych zajęciach /oę nie sportu i wycieczek poć wpływającym na brak uczest w porównaniu z pozostałymi

Do wojenne stigmata podkreślenie od etapu bytu, podjęcie przez Mechanizm Lotniczy AKW Tędzowa za odwoły w rezerwacji miejscach.

data: piny 761

Gomera 298  
Stacha Elzbieta z d. Gomera

prezenty z  
Gdynia 2.

Pracowała jako robotnica w Marne tekstylnym, a następnie  
sygnalizowała mianem dla partyzantów i pracowała do końca.

K 437 Zrodła - w Warszawie

rel 398  
~~Gonera Elzbieta~~  
rodzice Walentyj Rozalia  
z m. Stacha

Gdynia 3.

pracownik okupacji w Gdyni, robotnica u Marinobeleki  
dziejniczka

W jej rodzinie był punkt przetrwania niekierowanej  
zoborzo z Torunia lub Bydgoszy, przewożące rannych.  
Przebiegali oni w Gonerskiej ul. w m. Gdyni, przykradając się  
Elzbiety. Część m. Gdyni dla partyzantów w Porach Tuch.  
Niekierowany m. Gdyni od 2-14 dni. W pierwszym pod  
kuchnia (Francuzi, Niemcy, Anglicy, także Polacy)  
kontakt z J. Rydzką, S. S. S.

K 437

zrodlo: - rel Elzbiety Gdane B. Chodanowicz  
i prepisane przez K. Bartel

Gonimaj

Stachna Elitidete

Uchwała pomysł. schwadernia osobom  
przeniesionym do Szwecji.

B. Chmurański, Organizacja niew., Stuttgart.

Lesnyty Museum, nr 5 z 1984, s. 32.

MLL 7-95

Gdynia 4.

212-AU

Genera <sup>5</sup> *Thsp. Gdyleia*

Stacha Elzbieta  
z domu Golewa

chciałabym jej nożyczki starym jako  
schronienie dla osób niekierujących do Szwecji  
kiedyś w umundurowaniu wieloletnie dla  
wieloletnich i powiększonych.

Zmieszkała: ul. 4. X. 1913 str. 61 vel Stacha Elzbieta

u. 100



Generała

Just Gdynia 6  
AK?

Stachor Elżbieta

1939

1945

Wzrost: 161 cm, str 51, rd Admirała 11.

u. 11

FUNDACJA  
Gomera Elzbieta  
org. prezentów do  
Szwecji

Gdynia<sup>7</sup>  
AZ

1939 OKREG POMORZE 1945  
sob. Smierchański Alfons,  
Spod znaku lilijki, Gdynia 2011,  
(kibel. PAPK)

Wp\_XII/12  
ELŻBIETY ZAWACKIEJ

*Generał Elżbieta*

